

# Wołoszyński, Ryszard W.

---

## "Catherine II", Henry Vallotton, Paris 1955 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 49/2, 409-413

---

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

sunki z ksiąg grodzkich łączyckich oraz drzeworyty ze zbiorów PIS-u), wydawnictwa zaś danie odpowiedniego papieru i staranne opracowanie szaty graficznej książki. Jej ukazanie się oby stanowiło przełom w publikacjach LSW, nie grzeszących jak dotąd zbyt wysokim poziomem.

Janusz Tazbir

Henry Vallotton, *Catherine II*, Paris 1955, s. 414.

Henry Vallottona trudno byłoby zaliczyć do wybitnych przedstawicieli „akademickiej“ historiografii francuskiej. Napisał on kilka popularnych książek z dziejów Rosji („Elisabeth, l'Imperatrice tragique“, 1947), i innych krajów („Marie-Antoinette et Fersen“, „Bismarck et Hitler“, „Alphonse XIII“) oraz geograficzno-podróżniczych. Przy takiej szerokości i rozbieżności zainteresowań autor nie może być traktowany jako samodzielny autorytet historyczny w dziedzinie badań nad Rosją XVIII w. choć nie jest też tylko popularyzatorem osiągnięć literatury naukowej. Vallotton przeprowadził samodzielne szerokie poszukiwania źródłowe, badając archiwa ministerstw spraw zagranicznych Francji, Anglii i Szwecji, studiując raporty i relacje dyplomatów, podróżników czy naukowców, którzy przebywali w interesującym go okresie w Rosji. Dotarł także do papierów niektórych oudzoziemców sprawujących funkcje państwowe czy dworskie za panowania Katarzyny II.

Powstała na tej podstawie książka odznacza się zasadniczym brakiem: nie wykorzystuje zupełnie nie tylko źródeł, ale nawet opracowań rosyjskich, poza nielicznymi tłumaczonymi na języki zachodnio-europejskie, co nie dotyczy na ogół literatury historycznej powstałej po Rewolucji Październikowej. Wiadomości ogólne o Rosji czerpał autor wyłącznie z opracowań w językach zachodnio-europejskich, przede wszystkim francuskim. Zestawionej w ten sposób bibliografii zarzucić można dalsze braki; np. w odniesieniu do spraw polskich i osoby Stanisława Augusta podaje jedynie stare prace Motta z a o Maurice Glayre i jego korespondencji z królem polskim (krytykowane już przez Sz. Askenazego) oraz Sorela o kwestii wschodniej, nie uwzględnia natomiast nowej pracy Fabre'a<sup>1</sup>.

Już więc po ogólnym zapoznaniu się z podstawą źródłową i bibliografią dzieła nasuwa się postulat uzupełnienia jej tytułu w rodzaju: „Katarzyna II w świetle współczesnych relacji zachodnio-europejskich“. Temat książki nie pokrywa się przy tym bynajmniej z zakresem badań Bilbassowa sprzed 60 lat, w rezultacie których powstał rodzaj obszernej bibliografii omawiającej jedynie drukowane wypowiedzi i prace odnoszące się do Katarzyny II<sup>2</sup>. Zasadniczą podstawą źródłową pracy Vallottona tworzą natomiast relacje dyplomatyczne i korespondencja, do której nie dotarły badania XIX-wieczne. Zainteresowanie książką podnieść musi zupełne omal zaniedbanie poszukiwań „rossiców“ w archiwach zagranicznych przez historyków radzieckich, nie uwzględniających w swych pracach nawet nowszych opracowań związanych z dziejami Rosji, a powstałych poza granicami Związku

<sup>1</sup> E. Motta z, *Stanislas Poniatowski et Maurice Glayre*, Paris 1897 (tłum. polskie z 1901 r.); A. Sorel, *La question d'Orient au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1878 i wyd. późniejsze, tłum. polskie z r. 1903 i 1905; J. Fabre, *Stanislas-Auguste Poniatowski et l'Europe des Lumières*, Strasbourg 1952.

<sup>2</sup> B. Bilbassoff, *Katharina II, Kaiserin von Russland im Urtheile der Weltliteratur* t. I—II, Berlin 1897.

Radzieckiego<sup>3</sup>. Ciekawe będzie zatem choćby urywkowe zestawienie osiągnięć dwóch odmiennych postaw badawczych, rozwijających się na podstawie również odmiennej bazy źródłowej na wschodzie i zachodzie Europy.

Początkowe strony monografii Vallottona charakteryzują ogólnikowo i w sposób uproszczony dzieje Rosji do czasów Piotra I, więcej uwagi, poświęcając dopiero sytuacji w wieku XVIII. Zestawione dość chaotycznie informacje rysują jednak przekonywująco pogłębiające się w tym okresie poddaństwo i ucisk chłopów, niesłychany luksus i pływiczną umysłową życia większej części arystokracji i zamożniejszej szlachty rosyjskiej, potężniejące „samodzierzawie“ carów. Cytując zdanie dyplomaty Corberona, podnoszącego w r. 1778 walory żołnierza rosyjskiego i przeciwstawiającego mu nieudolność dowództwa, autor obiektywnie przedstawia wyrazy pełnego uznania dla całości armii rosyjskiej bardziej kompetentnego — jego zdaniem — Fryderyka II. Nie znajduje jednak podobnej przeciwwagi dla opinii Corberona w odniesieniu do zacofania kulturalnego i naukowego Rosji, i powołując się nań określa ówczesną Rosję ogólnie jako kraj kontrastów o największej — obok Polski — nędzy chłopów w Europie.

Trzeba od razu podkreślić, że przyjęcie tradycyjnych określeń zacofania i postępów „europeizacji“ Rosji w XVIII w. w książce Vallottona jest w pełni uwarunkowane jej źródłową podstawą. Cudzoziemcy w osiemnastowiecznej Rosji — poza nieliczną grupą podlegającą asymilacji — patrzyli na postęp w kraju (odmiennym pod tyłu względami od bliskich im państw zachodnio-europejskich) przez pryzmat przyswojenia i rozpowszechnienia tam znanych im instytucji i obyczajów. W tak powierzchownym spojrzeniu celował: zwłaszcza Francuzi, z których jedna część (głównie encyklopedyści i Voltaire) pisała peany o postępach wolności i kultury pod rządami Semiramidy Północy, nie znając poza wypowiedziami samej Katarzyny i jej dworaków zagadnień rosyjskich, druga natomiast — po krótkim najczęściej pobycie w Rosji bez znajomości języka — skupiała zasadniczą uwagę na przejawach „barbarzyństwa“ kraju (np. Chappe d'Auteroche, Rulhière i inni)<sup>4</sup>. Późniejsza literatura naukowa, zwłaszcza poza granicami Rosji, zależnie od nastawienia politycznego autorów, rozkładała w różny sposób światła i cienie z wypowiedzi obu wskazanych grup. Literatura radziecka (za ostatnie podsumowanie jej osiągnięć uważam cytowany już tom „Oczerków historii SSSR“) potępiła taką postawę, przypisując słusznie zasadnicze znaczenie źródłom krajowym. Brak tu jednak dotychczas analitycznego rozważenia odmiennego materiału, wyzyskiwanego przez autorów prac o Rosji na zachodzie, a niekrytyczne odwoływanie się do wypowiedzi encyklopedystów, pozostających pod wyłącznym wpływem obłudnej propagandy Katarzyny II, co słusznie podnosi Vallotton, nie daje dobrego punktu wyjścia do badań porównawczych nad rozwojem społeczeństw europejskich XVIII w.

W dalszych rozdziałach Vallotton kreśli sylwetkę młodej księżniczki niemieckiej Zofii Anhalt-Zerbst, przyszłej Katarzyny II, ślub z w. ks. Piotrem i początki jej pobytu w Rosji. Podkreśla, że nie ugięła się ona w obliczu niesłychanych trudności życia na dworze podejrzliwej i niechętnej Elżbiety. Cały czas ożywiają ją wielkie ambicje, nakazujące studiować dzieła czołowych myślicieli Oświecenia oraz szukać możliwości uzyskania samodzielnego znaczenia politycznego (intrygi i koresponden-

<sup>3</sup> Zob. *Oczerki historii SSSR. Wtórąją połowina XVIII w.*, Moskwa 1956, passim. Poza pewnymi pracami polskimi brak zupełnie powoływania się na nowszą literaturę zagraniczną.

<sup>4</sup> Por. ocenę A. L o r t h o l a r y, *Les „philosophes“ du XVIII<sup>e</sup> siècle et la Russie. Le mirage russe en France au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1951, s. 173—174, 270—272 i passim.

cja z posłem angielskim Williamsem). Jednak autor nie uważa, by przygotowywała ona już od dawna zamach stanu, który postawił ją w czerwcu r. 1762 na czele państwa — w przeciwieństwie do obecnego poglądu nauki radzieckiej<sup>5</sup>. Uniewinnia również Katarzynę od zarzutu zorganizowania mordu zdetronizowanego Piotra, przeznacząc całą winę na Aleksę Orłowa.

Rozdziały następne charakteryzują politykę wewnętrzną i zagraniczną Katarzyny II, jej postać jako człowieka i męża stanu, życie osobiste oraz związki i korespondencję z czołowymi przedstawicielami zarówno myśli jak i polityki Zachodu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że cytując wszelkie najbardziej krytyczne wypowiedzi współczesne o Katarzynie II i podkreślając swe dążenie do obiektywizmu autor stara się na ogół usprawiedliwić takie czy inne posunięcia władczyni. Tak więc dopatruje się szczerości w jej „liberalnych“ posunięciach początku panowania — wbrew zgodnej w tym wypadku ocenie zarówno nauki radzieckiej jak i poważnych badaczy zachodnio-europejskich (L o r t h o l a r y), a w odniesieniu do życia osobistego Katarzyny obala rozpowszechnione mniemanie o panującej tam szczególnej rozwiązłości i zamiłowaniu do orgii. Nie negując faktu istnienia kilku faworytów-kochanków, sympatie z ostatnich lat życia określa jako czysto platoniczne opiekunstwo nad młodymi i zdolnymi ludźmi.

Autor nie usprawiedliwia zresztą wszystkich postępów i posunięć politycznych carycy. Szczególnie wytyka jej niegodne postępowanie z zawsze w niej zakochanym Stanisławem Augustem. To prześladowanie wiernego wielbiciela przesłania nawet kwestię losu całej Polski; w sprawach Polski Katarzyna miała się kierować rosyjską racją stanu. Kilkakrotnie potępiając plan rozbioru Polski, autor opisuje sam przebieg wypadków z dość poważnymi uproszczeniami. Tak więc powodem pierwszego rozbioru miały być protesty *diètes de Confédération* przeciw jarzmu gospodarujących w kraju wojsk rosyjskich. Nawiasowo wskazać można, że i w cytowanym tomie „Ocierków“ tok wydarzeń związanych z pierwszym rozbiorem przedstawiony jest niewystarczająco jasno<sup>6</sup>.

Przy charakterystyce polityki Katarzyny II wobec Francji Vallotton wskazuje, że wrogie posunięcia ministrów i króla Ludwika XV usprawiedliwiały niechęć Katarzyny wobec tego kraju. Dużo sympatii żywiła Katarzyna II do wychwalających jej politykę encyklopedystów i innych przedstawicieli Oświecenia, jednak — tu autor idzie za Lortholarym — uczucie te były wybitnie „interesowne“. Wiadomo też, że po śmierci Voltaire'a i Diderota Katarzyna odsuwa się coraz bardziej od jakichkolwiek związków z pisarzami i myślicielami francuskimi, by wreszcie „wykląć“ całą Francję z chwilą wybuchu rewolucji, a zwłaszcza stracenia króla.

Charakterystyka polityki wewnętrznej i sytuacji Rosji w okresie panowania Katarzyny (zagadnienia te zostały potraktowane stosunkowo najpobieżniej) daje wiele barwnych i interesujących kart. Dobrze przedstawiają się zwłaszcza sylwetki osób, których losy związały się tak ściśle z życiem Katarzyny — jak Aleksy Orłow czy Grzegorz Potemkin. Gorzej przedstawia się ujęcie zagadnień gospodarczo-społecz-

<sup>5</sup> Zob. *Ocierki*, s. 267, 269, 272. Wiadomo też, że w słynnym liście do Stanisława Augusta z 2 sierpnia (st. st.) 1762 r. sama Katarzyna przyznaje się do dawania posłuchu od sześciu miesięcy przed zamachem niejednokrotnie wysuwanym już uprzednio przedłożeniom spiskowców — por. *Deux lettres inédites de l'imperatrice Catherine II*, Paris 1873, s. 14—15. List ten zamieścił w swych pamiętnikach Stanisław August (t. I, s. 376—384, wyd. Petersburg 1914 — tłum. polskie 1915). Do wydawnictw tych V a l l o t t o n najwidoczniej nie dotarł.

<sup>6</sup> *Ocierki*, s. 352—356, passim. Na s. 356 znaleźć można jawnie błędne stwierdzenie, że Austria opanowała Bochnię i Wieliczkę w r. 1770, jeszcze przed traktatem rozbiorowym.

nych, a zwłaszcza masowych ruchów rewolucyjnych typu powstania Pugaczowa (s. 173—177). Powstanie to ocenia autor jako rewoltę biednych przeciwko bogatym, niewolnych przeciw panom; zagroziło ono poważnie państwu i tronowi. Stronicy Pugaczowa są jednak dalej określani jako „bandyci“ a jednocześnie znaleźć można stwierdzenie, że gdyby Pugaczow posiadał większe zdolności, trudno byłoby przewidzieć, jak mogły potoczyć się wypadki. Przesadzony został moment udziału narodowości nierosyjskich w ruchu, którego punktem wyjścia miały być omal wyłącznie uzurpatorskie ambicje Pugaczowa. Autor podkreśla i tu łagodność Katarzyny, która rozkazała jedynie ściąć fałszywego Piotra III bez stosowania zwykłych tortur. Vallotton sądzi również, że dopiero to powstanie sprowadziło Katarzynę z drogi liberalizmu, któremu dawniej miała szczerze hołdować. Autor widocznie nie znał gruntownego studium R. P o r t a l a o powstaniu Pugaczowa, które umożliwiłoby mu pogłębienie zagadnienia nawet bez sięgania do literatury w języku rosyjskim<sup>7</sup>. Inny przykład powierzchowności to notowanie z podziwem stałego kursu asygnat skarbowych, wypuszczanych przez Katarzynę od r. 1769 (s. 148—149). Autor uzasadnia to wypowiedzią znanego ekonomisty rosyjskiego Iwana Pososzkowa o podstawowym znaczeniu woli władcy Rosji w kwestii wartości monety i wskazuje, że w Rosji nie obowiązywały zachodnio-europejskie prawa ekonomiczne. Tymczasem fakty świadczą o postępującym — co najwyżej w zwolnionym tempie — spadku wartości asygnat, do których nie mogła się też odnosić opinia zmarłego w r. 1726 Pososzkowa<sup>8</sup>.

Przykłady tego rodzaju ukazują wyższość analizy i ocen, jakie osiągnęła w charakterystyce wewnętrznych stosunków Rosji marksistowska nauka radziecka. Z drugiej strony pamiętać należy, że monografia Vallottona poświęcona jest osobie Katarzyny, a nie dziejom Rosji w tym okresie. Żałować można także, że historiografia radziecka nie zdobyła się na pełniejsze od dokonanego w cytowanym tomie „Oczerków“ przedstawienia osobowości wybitnej władczyni. Pewne ciekawe materiały w tym zakresie zgromadzili także i historycy radzieccy<sup>9</sup>, a nie ulega wątpliwości, że właściwości i charakter osobisty monarchy w warunkach umacniającego się wówczas w Rosji absolutyzmu miały wielkie znaczenie w polityce państwa. Opierając się na świadectwach wielu bystrych obserwatorów, Vallotton zdołał uchwycić wiele cech osobistych Katarzyny, mających szerszy wpływ na posunięcia rządowe. Energia i wielka pracowitość połączone z niesłychaną dumą powodują, że nawet najmiłsi faworyci nie uzyskują poważniejszego wpływu na całokształt polityki państwa. Właściwy jej brak systematyczności i uleganie mrzonkom powodują ostre starcie z mężami stanu, placącymi nielaską za utrudnianie posunięć władczyni marzącej m. in. o wskrzeszeniu imperium greckiego ze stolicą w Konstantynopolu. Uwypuklono również w książce jej zdolności propagatorskie pozwalające zjednać dla ambitnych planów wewnętrznego i międzynarodowego umocnienia Rosji czołowe umysły i pióra ówczesnej Europy. Charakterystyczne było również przywiązanie Katarzyny do jej przybranej ojczyzny i obrona jej dobrej sławy. Sama chwyciła za pióro, uzupełniając pełną pasją odprawę krytykującej ostro Rosję książkę fizyka i astronoma francuskiego Chappe d'Auteroche.

<sup>7</sup> Zob. R. P o r t a l, *Pugdčev: une révolution manquée*, „Études d'histoire moderne et contemporaine“ t. I, 1947, s. 68—98.

<sup>8</sup> *Oczerki*, s. 150; o Pososzkowie zob. *Oczerki istorii SSSR. Rossija w pierwoj czetwerti XVIII w.*, Moskwa 1954, s. 638—642 i passim oraz pracę K a f e n g a u z a — rec. B. Z i e n t a r y, „Przeгляд Историчны“ t. XLIV, 1953, s. 619—625.

<sup>9</sup> Na przykład o awanturniczych planach ekspansji zagranicznej Katarzyny zob. E. D r u ż y n i n a, *Kjuczuk-Kajnardzijskij mir 1774 goda*, Moskwa 1955, zvl. s. 150—151.

Monografię Vallottona cechuje pomimo literacko-popularyzatorskiego jej nastawienia wielka liczba dokładnych odsyłaczy. Dotyczą one w przeważnej części materiałów archiwalnych, natomiast napotyka się całe obszernie fragmenty pamiętników czy korespondencji pozbawione informacji bibliograficznych. Ogólnych danych dostarcza osobny, bardzo interesujący, lecz bynajmniej nie kompletny, rozdział poświęcony omówieniu źródeł. Przykładowe porównanie obszernego cytatu ks. Daszkowej (s. 133) ze znanymi wydaniami jej pamiętników (przez Bradford z r. 1859 czy z XXI tomu „Archiwu Woroncowych“ z r. 1891 — na który autor gdzie indziej się powołuje) pozwoliło na stwierdzenie różnic sformułowań stylistycznych przy zachowaniu istoty sensu. Ponieważ autor nie wspomina, z jakiego wydania korzystał, możliwe jest, że cytowany fragment podał z drugiej ręki. Analogicznie przedstawia się sprawa cytowanego na s. 98 obszernego fragmentu listu ówczesnej wielkiej księżnej do Williamsa z 18 sierpnia (st. st.) 1757 r. Listu tego nie ma w angielskim wydaniu korespondencji (przy wymienieniu którego na s. 402 autor mylnie podał drukarza jako wydawcę), opartym zresztą na rosyjskiej publikacji z r. 1909<sup>10</sup>. Skądinąd wiadomo, że jeszcze w r. 1929 nie był on wydany<sup>11</sup>. Istnieje możliwość, że został on zamieszczony w jakiejś późniejszej pracy. Tego rodzaju braki, niedopuszczalne w literaturze naukowej, można ocenić pobłażliwiej w pracy popularnej.

Przyjemny styl książki nie uchronił jej jednak od pewnych „upolityczniających“ modernizacji, jak wzmianka o osławionej „żelaznej kurtynie“, odgradzającej od wieków Rosję od pozostałego świata, czy upatrywanie w dzisiejszym Związku Radzieckim kontynuatora ekspansji zewnętrznej Katarzyny II. Uwagi takie, obliczone na określonego czytelnika we Francji, nie nadają jednak tonu całości wywodów autora, dążącego do obiektywnego i historycznego ujęcia postaci Katarzyny i kierowanego przez nią państwa.

Ryszard W. Wołoszyński

Tadeusz Łepkowski, *Warszawa w powstaniu listopadowym*,  
Wiedza Powszechna, Warszawa 1957, s. 296, 2 plany.

T. Łepkowski opublikował pracę o początkach klasy robotniczej Warszawy w latach 1795—1864, napisał także rozdziały obejmujące genezę i przebieg powstania listopadowego do tomu II „Historii Polski“. Opanował materiały źródłowe tego okresu, zwłaszcza zaś odnoszące się do spraw wewnętrznych powstania na terenie Warszawy i poznał w sposób wyczerpujący literaturę zagadnienia, a więc posiadał wszystkie dane do podjęcia tematu o Warszawie w czasie powstania listopadowego.

Temat ten krył w sobie poważne niebezpieczeństwo. Dzieje powstania listopadowego — to w znacznej mierze Warszawa. Tam powstało i rozwinęło się patriotyczne sprzysiężenie, tam rozpoczęło ono akcję, która ogarnęła Królestwo, wywarła silny wpływ na prowincję oraz zabory pruski i austriacki. W Warszawie miały siedzibę władze centralne, formowały się ideologie polityczne, trwały ostre walki wewnętrzne. Warszawa stanowiła centralny punkt zaopatrzenia i w pewnym sensie

<sup>10</sup> Por. *Correspondence of Catherine the Great... with Sir Charles Hanbury-Williams... edited and translated by the earl of Ilchester and Mrs Langfords-Brooke*. London 1925, oraz *Cztienja w obszczestwie istorii i drienownostiej rossijskich pri Moskowskom Uniwersitietie*, 1909, ks. 2, wyd. S. Gorjainow.

<sup>11</sup> Zob. Ilchester, Langford-Brooke, *The life of Sir Charles Hanbury-Williams*, London 1929, s. 417